



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 2 marca 2016 r.

Adam Bodnar

VII.501.10.2016.MW/AG

Pan
Łukasz Kamiński
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
ul. Wołoska 7
02-675 Warszawa

Jednym z podstawowych zadań Rzecznika Praw Obywatelskich – na mocy ustawy z dnia 15 lipca 1987. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm.) – jest badanie, czy wskutek działania lub zaniechania organów, organizacji i instytucji, obowiązanych do przestrzegania oraz realizacji wolności i praw człowieka i obywatela, nie nastąpiło naruszenie prawa, a także zasad współżycia i sprawiedliwości społecznej. Dlatego pozwalam sobie zwrócić się do Pana Prezesa w następującej sprawie.

W ostatnich dniach wpłynęły do mojego urzędu skargi od obywateli dotyczące sytuacji b. Prezydenta RP Pana Lecha Wałęsy, w związku z ujawnieniem przez Instytut Pamięci Narodowej dokumentów zgromadzonych przez generała Czesława Kiszcza.

Jak wynika z informacji medialnych, Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (dalej jako: *Instytut Pamięci* albo *IPN*) prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych (art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Dz. U. z 2014 r., poz. 1075 ze zm.), w ramach którego przeprowadzono czynności w domu generała Czesława Kiszcza i jego małżonki. W wyniku przeszukania, odnaleziono określone dokumenty, zaś Prezes IPN podjął decyzję o włączeniu ich do archiwum IPN i udostępnieniu dziennikarzom i naukowcom w oparciu o przepis art. 36 ust. 1 ustawy o IPN.

W związku z powyższymi działaniami Instytutu, wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich budzą podstawowe kwestie związane z uprawnieniami proceduralnymi

b. Prezydenta RP Pana Lecha Wałęsy oraz innych osób, o których ujawniono informacje, wynikające z ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2013 r., poz. 1388, dalej jako: „ustawa lustracyjna”).

Należy zwrócić uwagę, że co prawda, w świetle przepisów ustawy lustracyjnej Pan Lech Wałęsa nie może podlegać ponownej lustracji – ze względu na upływ czasu, o którym mowa w art. 21d ust. 3 ustawy – jednak przysługuje mu prawo do wszczęcia tzw. autolustracji, o czym stanowi art. 20 ust. 5 ustawy lustracyjnej. Zgodnie zaś z art. 21 ust. 1 ustawy lustracyjnej, do osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu mają zastosowanie przepisy dotyczące oskarżonego w postępowaniu karnym. Przepisy te trzeba mieć na względzie oceniając działania podjęte przez Instytut Pamięci Narodowej.

W wypadku udostępnienia archiwaliów do celów badań naukowych, tak jak również w wypadku dostępu do nich dziennikarzy, powstaje sytuacja konfliktu dwóch wartości konstytucyjnych: autonomii informacyjnej i prywatności oraz wolności badań naukowych (wolności wypowiedzi). Jak wyraźnie wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 maja 2007 r. w sprawie o sygn. akt K 2/07, *„przy tego rodzaju kolizji niedopuszczalne jest zaniechanie metody proporcjonalnego ważenia konstytucyjnych wartości pozostających w kolizji (...) Na Prezesa IPN nakłada się w tym wypadku obowiązek decydowania in concreto o praktycznym rozwiązaniu kolizji dwóch dóbr konstytucyjnych w ramach uprzednio zakreślonych przez ustawę; nie jest dopuszczalna sytuacja, gdy to faktyczna praktyka udzielania miałaby decydować o treści ustawy w tym względzie (...). Pożądane byłoby więc, a wręcz wskazane, aby osoby, których dokumenty archiwalne dotyczą, mogły mieć zagwarantowane warunki wcześniejszego zrealizowania swoich praw z art. 51 ust. 3 i 4 Konstytucji. W przeciwnym wypadku cierpieć na tym będą nie tylko ich prawnie chronione interesy (art. 17 ust. 1 ustawy o archiwach), ale również badania naukowe prowadzone na podstawie materiałów nieskonfrontowanych z wiedzą osób, których dotyczą bezpośrednio. To samo, i w nie mniejszym stopniu, należy odnieść do działalności dziennikarskiej”*.

W tym kontekście uwagę Rzecznika Praw Obywatelskich zwraca także jednoczesne udostępnienie przez IPN dokumentów dotyczących osób, które były osobami inwigilowanymi. Tymczasem, w wyroku z 25 listopada 2008 r. w sprawie o sygn. akt K 5/08, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że *„wobec praw osób, których archiwalia dotyczą (a więc prawa do prywatności/prawa do autonomii informacyjnej) istotną rolę ma nie tylko odmowa dostępu, ale przede wszystkim samo udostępnienie archiwaliów. W tej bowiem czynności faktycznej upatrywać można zagrożenia, zwłaszcza, że obowiązująca procedura nie wymaga uprzedniego poinformowania o istnieniu żądania dostępu i o tym, że ono ma nastąpić”*. Trybunał Konstytucyjny zaznaczył również, że *„inwigilowany (osoba, o której mowa w archiwaliach), którego archiwalia dotyczą, o takim wniosku nie jest*

informowany i nie dysponuje żadną procedurą umożliwiającą mu zrealizowanie autonomii informacyjnej (art. 51 ust. 3 i 4 Konstytucji) w momencie, gdy wniosek o udostępnienie akt wyprzedza jego zapoznanie się z aktami. Podstawowe gwarancje dla osób inwigilowanych w tym zakresie (art. 30 i nast. ustawy o IPN) nie są bowiem skorelowane z mechanizmem art. 36 ustawy. Wolność badań naukowych jest więc w tej sytuacji realizowana kosztem ochrony autonomii informacyjnej i prywatności osoby, której dotyczą archiwalia. Można zatem rzeczywiście zastanawiać się nad tym, czy zasady dopuszczenia do archiwaliów są ujęte proporcjonalnie”.

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje zatem, że ustawa o IPN przyznaje, co do zasady, każdemu prawo do wystąpienia z wnioskiem do IPN o udostępnienie do wglądu kopii dotyczących go dokumentów (art. 30 ust. 1 i 2 ustawy o IPN). Każdy ma także prawo załączyć do zbioru dotyczących go dokumentów własne uzupełnienia, sprostowania, uaktualnienia, wyjaśnienia oraz dokumenty lub ich kopie, przy czym dane już zawarte w dokumentach nie ulegają zmianie (art. 35b ustawy o IPN). Prawa takie wynikają też bezpośrednio z art. 51 ust. 3 i 4 Konstytucji. **Ich realizacja faktycznie jednak nie jest skorelowana czasowo z wnioskiem o udostępnienie akt do celów naukowych i publikacyjnych, co zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich może naruszać art. 51 ust. 3 i ust. 4 Konstytucji. Należy przypomnieć, że pogląd wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny we wskazanych wyżej sprawach powinien mieć zastosowanie nie tylko do działalności legislacyjnej, ale przede wszystkim do praktyki działania IPN.**

Należy zwrócić uwagę, że w realiach niniejszej sprawy dotyczącej b. Prezydenta RP Pana Lecha Wałęsy tej korelacji czasowej nie zachowano, zaś Instytut Pamięci Narodowej podjął decyzję o udostępnieniu dokumentów w momencie, kiedy Lech Wałęsa przebywał za granicą.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, mając na względzie napływające skargi obywateli, a także przytoczone argumenty, zwracam się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o informacje i wyjaśnienia dotyczących trybu, sposobu i czasu udostępniania dokumentów przez Instytut Pamięci Narodowej w opisanej sprawie. W szczególności będę zobowiązany za przedstawienie stanowiska Pana Prezesa dotyczącego przestrzegania proceduralnych uprawnień obywateli w świetle przedstawionego wyżej orzecznictwa sądu konstytucyjnego.

Podpis na oryginale